

Przemysław Bartkowiak

**REAKCJE SPOŁECZNE MIESZKAŃCÓW
ZIEMI LUBUSKIEJ
NA INTERWENCJĘ W CZECHOSŁOWACJI W 1968 ROKU
W ŚWIETLE MELDUNKÓW SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA**

Czechosłowacki proces odnowy w 1968 roku, określany mianem „Praskiej wiosny”, należy niewątpliwie do najistotniejszych wydarzeń powojennej historii Europy środkowo-wschodniej. Stanowił on w skali całego bloku państw podporządkowanych ZSRR najdojrzałą, najdalej idącą próbę zreformowania systemu społeczno-politycznego, co prawda z zachowaniem jego socjalistycznego charakteru, ale zmierzającą do nadania mu „ludzkiej twarzy”¹.

W 1968 roku doszło do upadku I sekretarza Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz) oraz prezydenta CSRS Antonina Nowotnego, do czego przyczyniły się wydarzenia z 1967 roku, między innymi IV Zjazd Związku Literatów (czerwiec), rozruchy studenckie (jesień) oraz kolejne plena KC KPCz (październik i grudzień), w wyniku których utracił on najpierw stanowisko I sekretarza KC KPCz (4 stycznia 1968 r.), a następnie godność prezydenta (22 marca 1968 r.). Nowym szefem partii został Aleksander Dubczek, prezydentem Ludwik Svoboda, a funkcje premiera objął Oldřich Černík². Rozpoczął się proces zmian, który ulegał przyspieszeniu raczej wskutek społecznej presji, niż dzięki poczynaniom niezwykle ostrożnego A. Dubczeka. Zaczęły powstawać niezależne od partyjnych wpływów organizacje społeczne i kluby dyskusyjne. Punktem zwrotnym w działaniach ruchu reformatorskiego było uchwalenie przez plenum KPCz w kwietniu 1968 roku *Programu Działania Komunistycznej Partii Czechosłowacji*, któremu przyświecało

¹R. K w a p i s, *Programy reform w Czechosłowacji w dobie „Praskiej wiosny”: 1968–1969*, „Dzieje Najnowsze”, 2000, nr 3, s. 207.

²Szerzej na temat sytuacji w Czechosłowacji w latach wcześniejszych i w 1968 r. zob. J. T o m a s z e w s k i, *Europa Środkowo–Wschodnia 1944–1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, Warszawa 1992; A. B e n ě i k, *Requiem dla Praskiej Wiosny*, Wrocław 2002; A. K r a w c z y k, *Praska Wiosna 1968*, Warszawa 1998; L. P a j ó r e k, *Polska a Praska Wiosna. Udział Wojska Polskiego w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 roku*, Warszawa 1998; R. S k o b e l s k i, *Oddźwięk Praskiej Wiosny i interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji na Ziemi Lubuskiej w 1968 roku* (w druku).

hasło „socjalizmu z ludzką twarzą”³. Zakładał on, że partia nie będzie wywierać nacisku na społeczeństwo, lecz mu służyć, że mogą istnieć niezależne od partii stronnictwa i organizacje społeczne, a także, iż należy skończyć z kłamliwą propagandą, ograniczyć cenzurę, znormalizować stosunki z Kościołem, zreformować gospodarkę, ograniczyć wpływ organów bezpieczeństwa i ustanowić federacyjną strukturę państwa⁴. Niezależnie od programu zaczęły się pojawiać inne postulaty, np. wolnych wyborów. W czerwcu tegoż roku ukazał się głośny manifest *Dwa tysiące słów do robotników, urzędników, naukowców, artystów i wszystkich*. Potwierdzono w nim fakt odrodzenia politycznego i narodowego państwa oraz dążenie do kontynuowania odnowy, wspierania reformatorów i usuwania z władz ludzi przeciwnych demokratycznym przemianom⁵.

Sytuacja w CSRS była obserwowana z dużym zainteresowaniem przez tak zwane bratnie partie i państwa (NRD, Polska, Bułgaria, Węgry), a szczególnie przez Związek Radziecki. Z rosnącym niepokojem patrzyły one na budowę „socjalizmu z ludzką twarzą”. Kraje te zaczęły stawiać różne zarzuty pod adresem przywódców KPCz, między innymi przypisywano im rewizjonizm oraz dążenie do rozbicia wspólnoty socjalistycznej. Ze względu na zbliżenie CSRS do Zachodu, szczególnie do Republiki Federalnej Niemiec i Stanów Zjednoczonych, oskarżano Pragę również o wysługiwanie się imperialistom⁶.

Położenie władz Czechosłowacji z Dubczekiem na czele stawało się coraz trudniejsze. Nie zdołały one uzyskać zrozumienia dla przemian w swym kraju u przywódców Bułgarii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Podczas kolejnej narady państw Układu Warszawskiego w lipcu 1968 roku w Warszawie poddano krytyce rozwój sytuacji w tym państwie oraz wystosowano ostateczne ostrzeżenie pod adresem KPCz. W skierowanym do KC KPCz ultimatywnym liście szefowie pięciu państw socjalistycznych, powtarzając wcześniejszą krytykę przemian, stwierdzali:

[...] nie możemy jednak pogodzić się z tym, aby siły wrogie spychały wasz kraj z drogi socjalizmu i stwarzały groźbę oderwania Czechosłowacji od wspólnoty socjalistycznej. To nie jest bowiem tylko wasza sprawa, to jest wspólna sprawa wszystkich partii komunistycznych i robotniczych oraz państw złączonych sojuszem, współpracą i przyjaźnią. Jest to wspólna sprawa naszych krajów, które połączyły się Układem Warszawskim⁷.

³A. Krawczyk, *op.cit.*, s. 112; W. Roszkowski, *op.cit.*, s. 193; L. Pajórek, *op.cit.*, s. 19; R. Skobelski, *op.cit.*, s. 3–4.

⁴W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 1997, s. 193.

⁵A. Benčík, *op.cit.*, s. 93.

⁶R. Skobelski, *op.cit.*, s. 4; A. Czubiński, W. Olszewski, *Historia powszechna 1939–1997*, Poznań 1999, s. 413.

⁷Cyt. za: L. Pajórek, *op.cit.*, s. 40; J. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 292;

W następnych dniach doszło jeszcze do rozmów czechosłowacko-radzieckich w Czernej nad Cisą (29 lipca), a następnie do konferencji przywódców KPCz z delegacjami pięciu państw socjalistycznych w Bratysławie (3 sierpnia), wszystkie te spotkania jednak nie przyniosły efektów. Utwierdziły one władze ZSRR, PRL, NRD, Węgier i Bułgarii w przekonaniu, że Czechosłowację opanowała kontrrewolucja⁸.

W takiej sytuacji państwa te podjęły decyzję o interwencji zbrojnej. W nocy z 20 na 21 sierpnia granice Czechosłowacji przekroczyły wojska Układu Warszawskiego, w tym jednostki Ludowego Wojska Polskiego (LWP). Formalnie akcję podjęto na prośbę kilku anonimowych czechosłowackich działaczy partyjnych oraz państwowych. Armia CSRS przeważnie nie stawiała oporu, choć w niektórych miejscach doszło do drobnych starć. Przywódców czechosłowackich A. Dubczeka i O. Czernika aresztowano i przewieziono do Moskwy, zmuszając ich po kilku dniach do podpisania tak zwanego protokołu moskiewskiego. Za cenę utrzymania władzy dotychczasowe kierownictwo zgodziło się na unieważnienie uchwał XIV Zjazdu KPCz, a także na tymczasowe stacjonowanie wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji⁹.

Wydarzenia 1968 roku w Czechosłowacji, a szczególnie wkroczenie tam wojsk Układu Warszawskiego, odbiły się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego, w tym i mieszkańców Ziemi Lubuskiej. Według meldunków Służby Bezpieczeństwa (SB) ludność tych terenów śledziła je z dużym zainteresowaniem i napięciem, często określając swoje opinie na podstawie zachodnich audycji radiowych. Świadczą o tym poszczególne meldunki Służby Bezpieczeństwa. W jednym z nich czytamy:

Uzyskiwane informacje wskazują na wzrost wysłuchiwania RWE i innych rozgłośni radiowych. Stan taki według niektórych słuchających, jest wynikiem braku dostatecznej informacji w krajowej prasie, radiu i telewizji na temat rozwoju wypadków w Czechosłowacji. Przy tym część słuchających radia zachodniego konfrontuje w ten sposób wiadomości dla wyciągnięcia dla siebie wniosków¹⁰.

A. Krawczyk, *op.cit.*, s. 142–143; R. Skobelski, *op.cit.*, s. 6. Pełen tekst omawianego listu zamieściła także „Gazeta Zielonogórska” 1968, nr 170. Zawarta w liście koncepcja zyskała później miano doktryny o ograniczonej suwerenności państw socjalistycznych (tzw. Doktryna Breżniewa).

⁸L. Pajórek, *op.cit.*, s. 45–47; R. Skobelski, *op.cit.*, s. 6.

⁹W. Roszkowski, *op.cit.*, s. 196.; R. Skobelski, *op.cit.*, s. 6. XIV Zjazd KPCz odbył się konspiracyjnie 22 sierpnia. Podczas jego obrad podniesiono kwestię pogwałcenia suwerenności Czechosłowacji i zażądano opuszczenia kraju przez wojska Układu Warszawskiego.

¹⁰Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dalej: AIPN Po), Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r. na terenie Czechosłowacji – kierowane do MSW 1968, Meldunek specjalny z 22 VIII 1968, sygn. IPN Po 060/44 46 z 85.

Na tej podstawie formułowane były, jak już wyżej zaznaczono, różne opinie, często bardzo szeroko omawiane wśród społeczeństwa tych terenów. Większość z nich stanowiła różnego rodzaju plotki i pogłoski wynikające z braku rzetelnych informacji ze źródeł oficjalnych, np. w środowisku robotniczym zanotowano plotkę o powoływaniu mężczyzn do wojska¹¹.

Według pierwszych meldunków po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego na terytorium Czechosłowacji na Ziemi Lubuskiej panował spokój, nie odnotowano też żadnych zakłóceń w sklepach, w zakładach pracy, pociągach i autobusach, stwierdzono tylko masowy wykup „Gazety Zielonogórskiej”, w której znajdowało się oświadczenie rządu polskiego w sprawie CSRS¹². Świadczy to o dużym zainteresowaniu tym problemem. Według tego samego źródła już 21 sierpnia pojawiły się informacje, iż nie wszyscy mieszkańcy Ziemi Lubuskiej popierali interwencję wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Daje to podstawę do stwierdzenia, iż większość ludności regionu potępiała interwencję w CSRS. Tezę tę poświadczają głosy krytyczne (co prawda, były to tylko trzy wypowiedzi o zabarwieniu antyradzieckim), które stanowiły swoistą polemikę z oficjalną propagandą władz:

- Robotnik Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek, bezpartyjny, w drodze do pracy w gronie trzech osób mówił: „Widzicie jak kacapy jadą okupować Czechosłowację”. Jeden ze słuchających zareagował ostro, tym samym przerwał dyskusję.
- Mistrz oddziału tej samej fabryki, bezpartyjny, do drugiej osoby powiedział: „Rosjanie głośno mówią, że Amerykanie to interwencji i agresorzy, a sami robią nie lepiej. Wejście wojsk do CSRR to ingerencja w sprawy innego państwa na wzór amerykański”.
- Pracownik umysłowy ZPW „Polska Wełna”, bezpartyjny, w gronie osób mówił: „Czechosłowacja jest okupowana przez Ruskich. Zaangażowanie wojsk innych państw to tylko przykrywka, Polacy są głupi, że dali się w tę niepopularną akcję włączyć”¹³.

W późniejszych meldunkach pojawia się coraz więcej negatywnych spostrzeżeń, między innymi pracownik Biura Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze stwierdził, że wkroczenie wojsk do Czechosłowacji jest naruszeniem jej suwerenności¹⁴.

Oprócz potępiających pojawiały się też głosy pochwalające interwencje w CSRS, np.: „To było do przewidzenia, iż nasze wojska będą zmuszone

¹¹ *Ibidem*, Meldunki dot. . . . , Meldunek specjalny z 24 VIII 1968.

¹² *Ibidem*, Meldunki dot. . . . , Meldunek specjalny dot. komentarzy i sytuacji w zw. z akcją kryptonim „Podhale” z 21 VIII 1968.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, Meldunki. . . , Meldunek specjalny z 24 VIII 1968.

wkroczyć do CSRS”; „To powinno być zrobione o wiele wcześniej”; „Już za długo Czesi sobie pozwalali”¹⁵. Wynikały one z różnych źródeł; głównym było nagłośnienie przez kierownictwo PZPR informacji o rzekomo antypolskich wystąpieniach w Czechosłowacji związanych z wyrażaniem krytycznych opinii przez czechosłowackie środowiska naukowe, kulturalne i studenckie na temat wydarzeń marcowych i nagonki antysemitki w Polsce¹⁶.

Drugim ważnym czynnikiem wpływającym na pozytywny oddźwięk wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego na teren CSRS był antysemityzm, odcisnięty szczególnie w umysłach szeregowych działaczy partyjnych, podsyćany do tego mocno przez władze. Świadczą o tym choćby pytania stawiane podczas zebrań Podstawowych Organizacji Partyjnych (POP) oraz w trakcie różnych dyskusji, jeszcze przed wkroczeniem wojsk do CSRS, np.: „w jakim stopniu syjonizm ma wpływ na osłabienie sił Układu Warszawskiego?”¹⁷ Przypisywano również syjonistom tak zwaną krecią robotę w Czechosłowacji.

Ponadto starano się uwypuklić ewentualne zbliżenie między CSRS a RFN, mające stanowić potencjalne zagrożenie dla granic i interesów Polski. Można tutaj stwierdzić, iż argumenty te trafiły na podatny grunt ze względu na podsycane przez propagandę lęki przed zachodnioniemieckim rewizjonizmem („w szeregu wypowiedziach stwierdza się, że podjęte decyzje pokrzyżowały plany RFN i USA, które zmierzały do oderwania Czechosłowacji z bloku państw socjalistycznych”¹⁸; „w grupie pracowników kulturotwórczych w Zielonej Górze /historyk, aktor i plastyk/ wyrażono opinię, że »gdyby nie kontakty Czechów z Niemcami, to nasza interwencja byłaby tam niesłuszna, ale w tym konkretnym wypadku nie możemy pozwolić, abyśmy od południa mieli sąsiedztwo niemieckie. Pamiętamy rok 1939 i dlatego musimy wcześniej zadbać o bezpieczeństwo naszej ojczyzny«”¹⁹).

Przeważały jednak negatywne opinie dotyczące agresji wobec CSRS. Potwierdzają to następne meldunki Służby Bezpieczeństwa, które w okresie interwencji szczególnie obserwowały panujące nastroje mieszkańców Ziemi

¹⁵ *Ibidem*, Meldunki... , Meldunek specjalny dot. komentarzy i sytuacji w zw. z akcją kryptonim „Podhale” z 21 VIII 1968.

¹⁶ R. Skobel'ski, *op.cit.*, s. 9.

¹⁷ AIPN Po, Meldunki specjalne przesłane do Dyrektora Gabinetu MSW w Warszawie dot. sytuacji polityczno-ekonomicznej na terenie woj. zielonogórskiego w 1968, Meldunek specjalny z 31 VII 1968 r., sygn. IPN Po 060/44 38 z 85.

¹⁸ *Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r. na terenie Czechosłowacji – kierowane do MSW, 1968. Meldunek specjalny dot. komentarzy i sytuacji związanych z sytuacją w Czechosłowacji z 21 VIII 1968 r.

¹⁹ R. Skobel'ski, *op.cit.*, s. 10; AIPN Po, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968... , Meldunek specjalny z 24 VIII 1968.

Lubuskiej, również w środowiskach mniejszości narodowych i ludności autochtonicznej. Pierwszą z tych grup tworzyli przede wszystkim Żydzi, Cyganie, Łemkowie, Ukraińcy. Przeważnie nie uczestniczyli oni w życiu społeczno-politycznym, rzadko też wyrażali swoje poglądy na aktualne tematy. Dlatego też sytuacja w CSRS, a później inwazja wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację nie wywołały większego poruszenia. Wyjątkiem była ludność żydowska, która potępiała decyzję o wkroczeniu wojsk do CSRS. Jej zdaniem decyzja ta wynikała z nagonki na Żydów; przypisywano główną rolę w niej W. Gomułce, wyrażano również obawę o dalsze losy ludności żydowskiej w CSRS. Na przykład w środowisku narodowości żydowskiej w Żarach zanotowano następujące stwierdzenia: „Interwencja wojsk Układu Warszawskiego jest napaścią na suwerenne państwo [...]. O ile dotychczas w Czechosłowacji zamieszkuje więcej obywateli narodowości żydowskiej niż w Polsce, to dlatego, że nie byli prześladowani i atakowani. Obecnie przypisuje się im winę za zaistniałą sytuację i na pewno nastąpią ich aresztowania na skalę jakiej nie notowała historia”²⁰.

Podobne zdanie miał jeden z obywateli pochodzenia ukraińskiego z Zielonej Góry, który nazwał wkroczenie wojsk do CSRS agresją²¹. Wśród autochtonów dominowały wypowiedzi o charakterze antyradzieckim i antykomunistycznym. Niektóre z nich wyrażały przypuszczenie, iż kryzys czechosłowacki mógł doprowadzić do oderwania Ziem Zachodnich od Polski i zajęcia ich przez RFN: „wśród autochtonów w powiecie międzyrzeckim wyrażano rozczarowanie, że mimo sprzyjających okoliczności NRF nie wszczęła zbrojnej interwencji, która mogła doprowadzić do oderwania Ziem Zachodnich od Polski”²².

Służba Bezpieczeństwa przywiązywała dużą uwagę do śledzenia opinii wygłaszanych na temat wydarzeń w Czechosłowacji przez duchowieństwo na Ziemi Lubuskiej. Jeszcze przed wkroczeniem wojsk Układu Warszawskiego do CSRS zarówno biskupi gorzowscy, jak i księża z dekanatu zielonogórskiego i żarskiego wyrażali poglądy, iż w tym kraju dokonuje się proces odnowy, demokratyzacji i liberalizacji życia społeczno-politycznego i że podobne elementy powinny zostać wprowadzone w Polsce²³. Jeszcze więcej

²⁰AIPN Po, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r..., Meldunek specjalny z 22 VIII 1968; Informacja z 6 IX 1968, sygn. IPN Po 060/44 46 z 85.

²¹R. Skobelski, *op.cit.*, s. 19. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, KW PZPR, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Mniejszości wobec 1968 r. w CSRS, sygn. 8037.

²²R. Skobelski, *op.cit.*, s. 19; AIPN Po, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r..., Informacja z 6 IX 1968 r.

²³AIPN Po, Meldunki specjalne przesłane do Dyrektora Gabinetu MSW..., Meldunek specjalny z 31 VII 1968.

tego rodzaju stwierdzeń pojawiło się po interwencji w Czechosłowacji. Już 22 sierpnia ksiądz Feliks Jemioło, proboszcz parafii Lipinki (powiat żarski), który według SB był „znany z wrogości do PRL”²⁴, powiedział: „Zobaczycie teraz jak w komunizmie istnieje swoboda, kiedy Czechosłowacja pragnęła wprowadzić u siebie swobody demokratyczne, to siłą zmusza się ją do uległości oraz prowadzenia polityki, jaką dyktuje Związek Radziecki”²⁵.

W następnych dniach pojawiało się ze strony duchowieństwa coraz więcej głosów potępiających sytuację zaistniałą za południową granicą. Warto tutaj odnotować, że z opiniami niższego duchowieństwa (księży) zgadzało się również duchowieństwo wyższe; przykładem tego może być biskup Wilhelm Pluta, który negatywnie ocenił fakt wkroczenia LWP do CSRS, „stwierdzając, że winnym za to posunięcie jest tow. Gomułka”²⁶. Ponadto jego zdaniem „przyniesie to wielkie szkody nie komunistom, ale Polakom jako narodowi”²⁷. Dodawał również: „Czesi ściągnęli na siebie interwencje z zewnątrz, ponieważ chcieli dojść do porozumienia z Kościołem”²⁸.

W dalszych dniach duchowieństwo, szczególnie parafialne, nadal interesowało się zaistniałą sytuacją, głównie poprzez dyskusje we własnym gronie. Większość zanotowanych w tym okresie wypowiedzi z powiatów żarskiego, nowosolskiego i głogowskiego świadczy o bardzo negatywnym stosunku do posunięć państw Układu Warszawskiego oraz wyrażała ubolewanie w stosunku do narodu czechosłowackiego²⁹. Wszystkie wyrażały wątpliwości co do słuszności decyzji oraz miały charakter antyradziecki. Ogólnie zanotowano w okresie od 21 sierpnia do 5 września 1968 roku 75 wrogich wypowiedzi, z tego 34 o charakterze antyradzieckim, osiem o charakterze rewizjonistycznym, siedem o charakterze antypaństwowym, trzy o charakterze antypartyjnym, trzy o charakterze syjonistycznym i osiem wypowiedzi zawierających „nieprawdziwe wiadomości o rzekomych stratach wojsk Układu Warszawskiego poniesionych na terenie CSRS”³⁰.

Przytoczone opinie obrazują, jak mocno Służba Bezpieczeństwa inwigilowała polskie społeczeństwo, obawiając się reakcji na zaistniałą sytuację. Świadczy o tym dokładny schemat, gdzie i ile było owych wypowiedzi oraz

²⁴ *Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r..., Meldunek specjalny z 22 VIII 1968 r.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r..., Meldunek specjalny z 23 VIII 1968.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r..., Meldunek specjalny z 24 VIII 1968.

³⁰ *Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r., Informacja z 6 IX 1968 r.

w jakim środowisku one wystąpiły: „największą ilość wrogich wypowiedzi zanotowano w powiatach: Żary – 19, Żagań – 12, Zielona Góra – 8, Głogów, Nowa Sól i Słubice po – 7, Krosno Odrzańskie – 6. Pozostałe 9 wrogich wypowiedzi przypada na powiaty: Sulechów, Szprotawa, Lubsko, Świebodzin, Sulęcín i Gorzów Wlkp. Na ogólną liczbę 75 wrogo wypowiadających się osób 52% stanowią robotnicy, 39% inteligencja a 9% chłopi. W tej liczbie ujęto także 2 wypowiedzi kleru katolickiego”³¹.

W tym okresie SB oprócz negatywnych wypowiedzi stwierdziła również przypadki pojawiania się wrogich ulotek:

[...] zanotowano także jeden przypadek nadesłania pociągiem towarowym 635 egz. gazety czeskich kontrrewolucjonistów „Głos Ludu” wydrukowanej w języku polskim. W gazecie tej m.in. apeluje się do Polaków o poparcie kontrrewolucji i potępienie państw, których wojska wkroczyły do Czechosłowacji. Przesyłkę tę przejęto na punkcie zdawczo-odbiorczym PKP w Guben³².

Powyższe działania obrazują fakt inwigilacji społeczeństwa przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Dzięki posiadaniu tak dokładnych danych bardzo szybko przeciwdziałano rozprzestrzenianiu się takich postaw społeczeństwa, choćby poprzez tak zwane rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z ludźmi wygłaszającymi różne niepoehlebne opinie na temat agresji na CSRS. W omawianym okresie zanotowano ogółem 49 takich rozmów³³.

Tego rodzaju działania doprowadziły do tego, iż SB w swoim sprawozdaniu za rok 1968 nie odnotowała takiej liczby wrogich wystąpień, jak prawdopodobnie się obawiano:

[...] w środowiskach intelektualnych nie notowano oficjalnych wrogich wystąpień. Tylko u nielicznych pojedynczych osób wystąpiły tendencje do negowania konieczności wprowadzenia wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji; określenia tego faktu mianem agresji oraz sugerowania, iż nie mieści się w ramach obowiązujących stosunków między państwami socjalistycznymi i że należało poszukiwać konkretnych rozwiązań poprzez rozmowy między partiami i rządami zainteresowanych państw³⁴.

Wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji oprócz wszelakich opinii pozytywnych lub negatywnych spowodowało atmosferę zaniepokojenia, typową dla takiej sytuacji. Większość mieszkańców Ziemi Lubuskiej obawiała się, że wydarzenia te mogą stać się katalizatorem ewentualnego konfliktu zbrojnego między państwami kapitalistycznymi a socjalistycznymi i spowodują wybuch III wojny światowej. Takie pogłoski przy-

³¹ *Ibidem.*

³² *Ibidem.*

³³ *Ibidem.*

³⁴ *Ibidem*, Sprawozdania roczne Kierownictwa SB, KW MO ZG 1968–1970, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa woj. zielonogórskiego za r. 1968, sygn. IPN Po 0/60/82/1 z 6.

czyniły się do wzmożonego wykupu towarów spożywczych w wielu powiatach regionu. Pierwsze informacje na ten temat pochodzą ze Szprotawy, a następnie z terenów miast i powiatów Zielonej Góry, Sulechowa, Sulęcina, Głogowa, Żagania, Strzelec Krajeńskich i Lubuska. Zanotowano tam wykup artykułów spożywczych, takich jak sól, cukier, mąka i kasza oraz środków piorących³⁵. Stwierdzono również większe podejmowanie wkładów oszczędnościowych w placówkach PKO, np. w Słubicach, Żaganiu, Trzebiczu w powiecie strzelecko-krajeńskim, Gorzowie Wlkp. i Zielonej Górze, a później również w Nowej Soli, Świebodzinie i Żarach³⁶. Objęły one głównie te miejscowości, przez które odbywały się przejścia wojsk polskich w kierunku granicy z Czechosłowacją³⁷. Sam przemarsz oddziałów wojskowych nie wywołał objawów paniki ani zaniepokojenia. Wśród obserwującej ludności zanotowano głównie wypowiedzi świadczące o imponującym wyposażeniu technicznym wojska³⁸.

We wrześniu i październiku sytuacja za południową granicą nie wywoływała już wśród mieszkańców Ziemi Lubuskiej tylu emocji i komentarzy, co we wcześniejszych tygodniach. Uspokojenie się nastrojów wśród mieszkańców potwierdza to, iż nie notowano już większych przejawów niepokoju, choćby w postaci wykupywania ze sklepów artykułów pierwszej potrzeby.

Oficjalnym zakończeniem na Ziemi Lubuskiej wydarzeń w CSRS była uroczysta defilada w Zielonej Górze jednostek LWP wracających z Czechosłowacji do swoich macierzystych garnizonów. Odbyła się ona 28 października. Ulicami Zielonej Góry przemarszerowały oddziały 11 pułku 4 Dywizji Zmechanizowanej z Krosna Odrzańskiego, które opuściły teren CSRS tydzień wcześniej. Tym uroczystościom starano się nadać podniosły charakter, choćby poprzez odczytanie listów okolicznościowych z trybuny honorowej znajdującej się przed gmachem KW PZPR oraz obdarowywanie żołnierzy kwiatami i paczkami papierosów³⁹.

³⁵*Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r., Meldunek specjalny dot... z 21 VIII 1968; Meldunek specjalny z 23 VIII 1968.

³⁶*Ibidem*, Meldunki dot. zaistniałych wydarzeń w 1968 r., Meldunek specjalny z 23 VIII 1968 r.; Meldunek specjalny z 24 VIII 1968 r.

³⁷R. Skobelski, *op.cit.*, s. 19.

³⁸AIPN Po, Meldunki specjalne przesłane do Dyrektora Gabinetu MSW... , Meldunek specjalny z 31 VII 1968.

³⁹R. Skobelski, *op.cit.*, s. 22. Trasa defilady biegła ulicami Wrocławską, Świerczewskiego, Niepodległości, Chrobrego, Bohaterów Westerplatte pod gmach KW PZPR (*Przemarsz wojsk ulicami Zielonej Góry i wielki wiec społeczeństwa*, „Gazeta Zielonogórska” 1968, nr 255; *Po spełnieniu międzynarodowego obowiązku powrócili do rodzinnego domu. Serdeczne powitanie żołnierzy w Zielonej Górze*, „Gazeta Zielonogórska” 1968, nr 256; L. Kowalski, *Kryptonim „Dunaj”. Udział wojsk polskich w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji 1968 r.*, Warszawa 1992, s. 1).